

Izabela Jarosińska

"O znaczeniu Jana Kochanowskiego
w czasach oświecenia.
(Wprowadzenie do problemu)",
Wacław Walecki, "Ruch Literacki" nr
2 (1974) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 17/53, 245

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) WALECKI Wacław: O znaczeniu Jana Kochanowskiego w czasach oświecenia. (Wprowadzenie do problemu). "Ruch Literacki" 1974 nr 2 s. 107-113.

Tematem szkicu jest kult osoby i twórczości Jana Kochanowskiego na przełomie XVIII i XIX wieku, kult, dzięki któremu - po wielu dziesiątkach lat zapomnienia - poezja czarnolaska została włączona na stałe do polskiej tradycji literackiej. Autor sygnalizuje różne przejawy tego zainteresowania Kochanowskim - od wydań jego pism (przez Fr. Bohomolca w 1767 i 1768 i przez T. Mostowskiego w 1803 r.), poprzez podróże "oświeconych" do Sycyny i Czarnolasu - miejsc urodzenia i mieszkania poety, kolekcjonowanie pamiątek po nim (sprawa czaszki Kochanowskiego w muzeum puławskim), aż po ówczesną twórczość literacką - pośrednio lub bezpośrednio nawiązującą do biografii i poezji Jana Kochanowskiego.

BP/53/77

I.J.

(II) WARCHOŁ Ryszard: Poeta wstępującego baroku. "Przegląd Humanistyczny" 1974 nr 2 s. 31-48.

Liryki Hieronima Morsztyna - "Światowa rozkosz" (wydane w r. 1606) oraz zachowany w rękopiśmie "Sumariusz wierszów..." (powstałych głównie w latach 1606-1613) - stanowią cenne ogniwo pośrednie między renesansem a dojrzałym barokiem. Znajdują w nich odbicie sprzeczności przełomu barokowego. Poeta kontynuował i twórczo wykorzystywał elementy poetyki renesansowej, lecz równocześnie służył nowej tendencji: wywoływania utworami literackimi podziwu i zdumienia.

BP/53/78

T.L.